

recenzje i omówienia

MIROSLAW DRYGAS¹

RECENZJA KSIĄŻKI JÓZEFA KANI *DORADZTWO ROLNICZE W POLSCE W ŚWIETLE POTRZEB I DOŚWIADCZEŃ ZAGRANICZNYCH*²

Zarządzanie gospodarstwem rolniczym we współczesnym świecie, w dobie szybko dokonującego się postępu technicznego, w warunkach zaostrej się konkurencji oraz pogłębiającej się liberalizacji i globalizacji procesów gospodarczych, jest zajęciem niezwykle trudnym, wymagającym posiadania gruntownej wiedzy i umiejętności z wielu dziedzin. Rolnik musi być już nie tylko agronomek i technologiem, ale coraz częściej menedżerem, handlowcem, prawnikiem czy specjalistą od ochrony środowiska.

Niezbędne staje się ustawiczne podnoszenie poziomu wiedzy. Konkurencja wymusza ciągłe parcie na polepszenie wyników ekonomicznych. Utrzymanie się na rynku wymaga podejmowania różnorodnych działań innowacyjnych. Staje się to niemal niemożliwe bez wsparcia specjalistycznych instytucji sfery badań i rozwoju, finansów, prawa czy szeroko rozumianego biznesu.

Jedną z tych instytucji jest doradztwo rolnicze³, postrzegane jako ogniwo Systemu Wiedzy i Informacji Rolniczej (SWIR)⁴, bez którego trudno sobie wyobrazić sprawnie funkcjonujące współczesne rolnictwo.

Rola jednostek doradztwa rolniczego w procesach kształtowania i realizacji polityki rolnej i polityki rozwoju obszarów wiejskich jest w Polsce niedoceniana. Odzwierciedleniem tego jest ich instrumentalne traktowanie przez władze różnego szczebla.

¹ Autor jest pracownikiem naukowym Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.

² J. Kania, 2007: *Doradztwo rolnicze w Polsce w świetle potrzeb i doświadczeń zagranicznych*. Zeszyty Naukowe Akademii Rolniczej im. Hugona Kołłątaja w Krakowie 440. Rozprawy 318, Kraków.

³ Ośrodki Doradztwa Rolniczego oraz Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie wraz z oddziałami, określane są w recenzji mianem jednostek doradztwa rolniczego, zgodnie z nomenklaturą przyjętą w *Ustawie o jednostkach doradztwa rolniczego*, obowiązującej od 1 stycznia 2005 roku (Dz. U. 251 z 2004 r., poz. 2507).

⁴ SWIR definiowany jest przez Bank Światowy jako system instytucji, który generuje wiedzę i informacje, a następnie transferuje do wykorzystania w praktyce rolniczej, tym sposobem wspomagając rozwój rolnictwa i obszarów wiejskich.

Praktycznie od początku lat dziewięćdziesiątych jednostki doradztwa rolniczego w Polsce znajdują się w stanie pewnej stagnacji. Od tego czasu nie wypracowano w Polsce spójnej i długookresowej strategii rozwoju doradztwa rolniczego, a dokonywane korekty struktur organizacyjnych i wprowadzanie nowych zadań wynikało przede wszystkim z członkostwa w Unii Europejskiej. Procesowi nakładania coraz szerszego zakresu zadań niestety nie towarzyszy zwiększanie potencjału kadrowego i środków finansowych na prowadzenie działalności doradczej jednostek doradztwa rolniczego. Poziom zatrudnienia pozostaje od lat niezmienny i nie pozwala na prowadzenie pracy doradczej w odpowiedniej skali, z większą liczbą oczekujących wsparcia rolników i innych mieszkańców obszarów wiejskich.

Średnio w skali kraju, jak podaje autor, na jednego doradcę z ODR przypada około 330 gospodarstw, wahając się od 162 w województwie zachodniopomorskim do 471 w województwie małopolskim. W Danii jest to relacja 1 : 30, zapewniająca pełnienie przez doradcę roli lekarza domowego, znającego wszystkie mocne i słabe strony gospodarstwa, jak również potrafiącego postawić prawidłową diagnozę rozwojową na podstawie posiadanego potencjału.

W coraz szerzej rozwierającą się lukę wchodzi coraz głębiej prywatne firmy doradcze. Najczęściej dotyczy to usług doradczych o wysokiej odpłatności. W tej sytuacji można postawić tezę, że jest to w pewnym sensie inicjacja procesu komercjalizacji usług doradczych i droga do ich prywatyzacji.

Marginalnemu traktowaniu jednostek doradztwa rolniczego wśród instytucji otoczenia wsi i rolnictwa towarzyszy generalnie małe zainteresowanie badaczy tą problematyką. Wbrew pozorom nie jest to łatwy obszar dla badacza. Jest to dziedzina naukowa, korzystająca z dorobku wielu dyscyplin – od socjologii, psychologii, behawioryzmu, komunikacji społecznej, po marketing, zarządzanie i ekonomię. Interdyscyplinarność doradztwa w ujęciu dyscypliny naukowej sprawia, że jest z rzadka uprawiana przez polskich badaczy.

Problematyka z zakresu doradztwa rolniczego jest bardzo rzadko poruszana w polskim piśmiennictwie, a pojawiające się opracowania mają najczęściej przyczynkarski, wycinkowy charakter i odnoszą się w zdecydowanej większości do polskich uwarunkowań.

Od takiego stereotypowego podejścia odbiega recenzowana praca. Szczególnym jej atutem jest ulokowanie rozważań w sferze nowej ekonomii instytucjonalnej i nowego zarządzania publicznego, jako modelu zarządzania publicznego, określanego jako nowa służba publiczna. Model ten opiera się na wiedzy oraz istnieniu społeczeństwa obywatelskiego. Autor lokuje doradztwo rolnicze w centrum otaczającego rolników systemu instytucjonalnego, wspierającego ich w podejmowaniu wyzwań rozwojowych, działającego w synergicznych powiązaniach z innymi ogniwami SWIR. Swoje rozważania plasuje na tle dynamicznych przemian w organizacji, źródłach finansowania oraz poszerzających się polach działania doradztwa rolniczego w różnych krajach świata.

Recenzowana praca składa się z ośmiu rozdziałów oraz bogatej, obejmującej 249 pozycji, literatury przedmiotu. W bibliografii znaleźć można prace uznanych autorzytetów zagranicznych w tej dziedzinie, takich jak na przykład: H. Al-

brecht, H. Boland, G. Duval, Ch. Garford, R. Havelock, V. Hoffmann, J. Phelan, W. Riviera, N. Rolling, B. Swanson, W. Tacken, A. van den Ban, W. Zijp.

W gronie tym zabrakło E.M. Rogersa i jego książki pt. *Diffusion of Innovation*, zaliczanej do klasyki literatury przedmiotu, przetłumaczonej na kilka języków, stanowiącej swoistą „Biblię” dla badaczy i praktyków zajmujących się kwestiami doradztwa. Jak się wydaje, nie było to intencją J. Kani, który wielokrotnie powoływał się na tego autora w innych swoich publikacjach.

Pierwszy rozdział jest poświęcony problemom metodycznym. Przedstawiono w nim cel główny i cele szczegółowe opracowania, scharakteryzowano materiały źródłowe i sformułowano hipotezy badawcze.

Jako główny cel pracy autor zdefiniował przeprowadzenie oceny trendów rozwojowych doradztwa w krajach wysoko rozwiniętych, określenie w tym świetle potrzeb doradczych polskich rolników, a na tym tle zaproponowanie wizji, misji, celów oraz strategicznych kierunków doskonalenia i wariantów rozwoju doradztwa rolniczego w Polsce.

Cele szczegółowe skupiają się na kwestiach determinujących wypracowanie wielowariantowej propozycji strategii jego rozwoju w Polsce, w zgodzie z wymogami prawodawstwa unijnego dotyczącymi sektora rolnego i uwarunkowaniami postępującego procesu globalizacji gospodarczej. Są to między innymi: wnioski wynikające z analizy systemów doradztwa rolniczego w różnych krajach, diagnoza stanu doradztwa w Polsce, zbadanie potrzeb doradczych polskich rolników w tym w kontekście oferty wsparcia, wynikającej z programów unijnych, ocena funkcjonowania doradców rolniczych różnego szczebla oraz wypracowanie wariantowej koncepcji doradztwa rolniczego w Polsce.

Autor sformułował cztery hipotezy badawcze, które streścić można następująco:

1. Zróżnicowanie poziomu rozwoju rolnictwa w różnych krajach przejawia się w odmiennej strukturze i hierarchii potrzeb doradczych rolników, co z kolei skutkuje i uzasadnia istnienie różnorodnych modeli i systemów doradztwa.

2. Państwowe doradztwo rolnicze, w rozumieniu transferu wiedzy ze sfery badań i rozwoju do praktyki rolniczej, aby być ekonomicznie skutecznym i efektywnym narzędziem, musi zapewnić zgodność oferowanego wsparcia z potrzebami odbiorców.

3. Skuteczna, wiarygodna i różnorodna informacja przekazywana przez ogniwa Systemu Wiedzy i Informacji Rolniczej ma decydujące znaczenie dla tempa przemian w polskim rolnictwie i będzie miała bezpośredni wpływ na adaptację gospodarstw do warunków wynikających z procesu globalizacji gospodarki.

4. Znaczenie państwowego doradztwa rolniczego ulega w Polsce ciągłemu zmniejszeniu na rzecz prywatnego i publiczno-prywatnego, co wynika z unijnych i krajowych regulacji prawnych, a także ze skłonności rolników do ponoszenia kosztów za ponadstandardowe, specjalistyczne usługi świadczone przez inne instytucje.

Lektura recenzowanego opracowania skłania do sformułowania wątpliwości odnośnie do tak sformułowanego celu głównego i celów szczegółowych. Wyda-

je się, że celem głównym pracy, lepiej oddającym zawartość merytoryczną rozważań autora, byłoby jego zdefiniowanie, jako *Propozycja wariantów rozwoju doradztwa rolniczego w Polsce*. Wnioski i rekomendacje wynikające z oceny tendencji w doradztwie krajów wysokorozwiniętych, jak również z badań potrzeb doradczych w Polsce powinny być umiejscowione jako cele szczegółowe. Są to niezmiernie ważne zagadnienia, które stanowią bazę do wypracowania różnych rozwiązań systemowych, struktur organizacyjnych i zakresu merytorycznego działań podejmowanych przez instytucje doradztwa rolniczego.

Do polemiki skłania czwarta hipoteza badawcza. Nie można zgodzić się ze sformułowaniem, że znaczenie państwowego doradztwa rolniczego w Polsce ulega zmniejszeniu wskutek krajowych i unijnych regulacji prawnych. Przyczyną tego procesu jest w głównej mierze zamrożenie stanu zatrudnienia w ODR-ach oraz brak środków na prowadzenie pracy doradczej w szerszym zakresie, a co za tym idzie – stosunkowo wąska oferta usług doradczych i ograniczone możliwości doskonalenia zawodowego doradców. Istotnym czynnikiem jest często większy profesjonalizm oferowanych usług przez firmy prywatne, co powoduje, że państwowe jednostki doradcze wypierane są także ze swoich tradycyjnych pól działania.

Badania zostały oparte na bardzo bogatych krajowych i zagranicznych materiałach źródłowych. Materiał empiryczny dotyczący Polski pochodził z badań realizowanych wśród doradców terenowych i specjalistów zakładowych z ośrodków doradztwa rolniczego w całym kraju, zarówno w ramach projektu badawczego KBN nr 5 P06J 005 16, jak i badań wśród ludności wiejskiej oraz panelowych badań dotyczących potrzeb doradczych rolników, zrealizowanych przed akcesją i po akcesji do UE.

Materiał źródłowy do prowadzonych badań stanowiły także dane ilustrujące różnorodność organizacyjną instytucji doradztwa rolniczego w krajach Unii Europejskiej oraz USA oraz wyniki wywiadów przeprowadzonych przez autora z pracownikami nauki i doradcami rolniczymi w czasie jego pobytów studialnych zarówno na uniwersytetach, jak i instytucjach doradztwa rolniczego w tych krajach.

Kierunki rozwoju instytucji doradztwa rolniczego są zdeterminowane i integralnie powiązane z zachodzącymi procesami społecznymi i gospodarczymi. A te stawiają przed doradztwem nowe wyzwania. Tym właśnie kwestiom został poświęcony drugi rozdział opracowania zatytułowany *Kierunki rozwoju doradztwa rolniczego na świecie*.

Instytucje doradztwa rolniczego w zależności od poziomu rozwoju gospodarczego i udziału sektora rolnego w wytwarzaniu dochodu narodowego w danym kraju przyjmują różny kształt organizacyjny i funkcjonalny. Zróżnicowane są też źródła ich finansowania, im kraj jest słabiej rozwinięty, tym większy jest udział środków publicznych. Określa to możliwy do zastosowania model, od instytucji w pełni publicznych do prywatnych, czyli od nieodpłatnego świadczenia usług doradczych, poprzez skomercjalizowanie i częściową odpłatność, aż po pełną prywatyzację i ponoszenie pełnych kosztów pobieranych usług przez rolników.

Autor przedstawia różne formy organizacyjne i ewolucję systemów doradztwa rolniczego, wskazując na pozytywne wymiary prywatyzacji tych usług w relacji do wysoko towarowych gospodarstw, w tym wynikające z tego faktu znaczące oszczędności budżetowe. Docenia jednocześnie konieczność istnienia sektora publicznego, który jest odpowiedzialny za pewnego rodzaju działalność misyjną wobec rolników w postaci informowania i szkolenia rolników w tych obszarach, gdzie doradztwo prywatne czy skomercjalizowane nie widzi interesu, a są ważne cele społeczne do zrealizowania, jak na przykład upowszechnianie wiedzy z zakresu ochrony środowiska czy dobrej praktyki rolniczej.

Autor dokonuje klasyfikacji i charakterystyki istniejących aktualnie w świecie systemów doradztwa rolniczego, wskazując na ich wady i zalety. Słusznie też podkreśla, że regułą jest, że w każdym kraju mającym nowoczesny sektor rolny istnieje też sprawny i efektywny system doradztwa rolniczego, działający w sprzężeniach zwrotnych z rozwiniętym sektorem badań i rozwoju.

Krytyczną uwagę można odnieść do cytowanych we wstępnej części tego rozdziału danych FAO z badań z lat 1988–1989, jako że są już znane nowsze z badań przeprowadzonych przez OECD. Nie wpływa to jednak na ogólną ich wymowę, gdyż trendy rozwojowe pozostały podobne, a doradztwo publiczne nadal pozostaje dominującą formą organizacji instytucji doradztwa rolniczego w świecie.

Kolejny, trzeci rozdział pt. *Doradztwo rolnicze w Systemie Wiedzy i Informacji Rolniczej* skupia się na niezwykle ważnych kwestiach związanych z transferem wiedzy i informacji do praktyki rolniczej. Teoretyczne podstawy koncepcji SWIR powstały w latach osiemdziesiątych w wyniku prac naukowców holenderskich z Uniwersytetu w Wageningen, prowadzonych pod kierownictwem profesora Nielsa Rollinga. Podejście to doskonale wpisuje się w nurt nowej ekonomii instytucjonalnej, jak również mieści się w priorytetach Unii Europejskiej wyrażonych w Agendzie 2000, a następnie w Strategii Lizbońskiej i jej modyfikacjach. Podejście to w dużym stopniu pokrywa się z realizowanym w praktyce przez blisko 150 lat w USA funkcjonowaniem sektora badań i rozwoju, opartym na Land Grant Uniwersytetach, utworzonych na podstawie tzw. ustawy Morrill z 1862 roku.

W systemie tym szczególną rolę odgrywają trzy ogniwa, a mianowicie badania, doradztwo i edukacja, funkcjonujące w sprzężeniach zwrotnych także ze swoimi klientami. W miarę postępującego rozwoju społeczno-ekonomicznego system ewoluuje, wykorzystując nowoczesnej techniki komunikacji społecznej, w tym powszechnie narzędzia elektroniczne, orientując się w coraz większym stopniu na potrzeby odbiorców usług. Istotna jest w tym świetle konieczność stałego doskonalenia zawodowego pracowników każdego z ogniw SWIR, w tym instytucji doradztwa rolniczego, determinująca efektywność jego działania.

Tak się składa, że w tych krajach, w których SWIR jest silnie rozwinięty, a jego ogniwa harmonijnie ze sobą współpracują, transfer wiedzy rolniczej do praktyki rolniczej jest sprawny, efektywne też jest rolnictwo i cały sektor żywnościowy.

Słusznie autor podkreśla, że „...doradztwo nie może funkcjonować samo dla siebie, w oderwaniu od pozostałych ogniw Systemu Wiedzy i Informacji Rolni-

czej”. Współdziałanie z innymi ogniwami SWIR i pozostawanie w stałej interakcji wywołuje efekt synergiczny i wpływa na wzrost efektywności działania instytucji doradztwa rolniczego.

W tym świetle zgodzić się trzeba z tezą autora, że w przypadku Polski trudno jest mówić o dobrze funkcjonującym SWIR, pomimo istnienia całego szeregu instytucji składających się na system działa on w rozproszeniu i nie wykorzystuje swojego potencjału.

Sprawnie działający SWIR determinuje sprawność funkcjonowania sektora rolnego, co niestety jest nadal niedocenianym w Polsce czynnikiem. Nakładając na to fakt macoszego traktowania całego sektora R&D w corocznym podziale nakładów budżetowych, nie widać szans na pokonanie słabości charakteryzujących SWIR w dającej się przewidzieć przyszłości.

Czwarty rozdział pt. *Główne rodzaje doradztwa rolniczego w krajach Unii Europejskiej* zawiera przegląd rodzajów doradztwa rolniczego realizowanych w krajach Unii Europejskiej i tendencji zmian w strukturze świadczonych usług doradczych, wynikających ze zmian zarówno w sektorze rolnym, jak i w jego otoczeniu, a w tym coraz wyższych wymagań stawianych przez konsumentów.

W ostatnich latach wyzwaniem dla jednostek doradczych w Polsce stały się zadania dotychczas nierealizowane, z zakresu przygotowywania wniosków o pomoc ze środków unijnych, a także związanych z ochroną środowiska, bezpieczeństwem żywności, dobrostanem zwierząt czy zdrowiem publicznym.

W tym kontekście autor słusznie podkreśla fundamentalną rolę ustawicznego doskonalenia zawodowego doradców rolniczych, bez względu na rodzaj świadczonych usług doradczych. Jest to stałe wyzwanie wobec doradców i instytucji doradczych, warunkujące możliwość utrzymania się na rynku i efektywne zaspokajanie potrzeb swoich klientów. Wymagające zarazem stałego nadążania za zmieniającymi się preferencjami klientów i dostosowywania oferty usług doradczych do ich wymagań.

Logiczną konsekwencją usystematyzowania opracowania jest piąty rozdział pt. *Potrzeby klientów jako podstawa doskonalenia pracy doradczej w Polsce*. Jest rzeczą oczywistą, że w gospodarce rynkowej każda instytucja, a przede wszystkim finansowana ze środków publicznych, musi orientować się na potrzeby artykułowane przez swoich klientów, aby sprostać ich wymaganiom i uzasadnić swoje istnienie i możliwość budżetowego finansowania.

Szczególną wartość dodaną tego rozdziału stanowią wyniki badań empirycznych przeprowadzonych przez autora jeszcze przed akcesją do UE w 2000 roku, których celem było zidentyfikowanie potrzeb doradczych rolników w świetle nasilającej się walki konkurencyjnej na rynkach rolnych oraz w kontekście zbliżającej się integracji z UE, a co z tego wynika, z jakich porad korzystają rolnicy współpracujący z Ośrodkami Doradztwa Rolniczego.

Jak wykazało badanie, na przełomie wieków rolnicy korzystali w zdecydowanej większości z tradycyjnych rodzajów porad, a mianowicie doradztwa technologicznego oraz ekonomiczno-organizacyjnego i marketingowego.

Inne rodzaje doradztwa były świadczone w niewielkim zakresie. Nie należy jednak z tych faktów wyciągać pochopnych wniosków. Jeśli spojrzymy na hie-

rarchię oczekiwań i potrzeby rolników dotyczące usług świadczonych przez doradców, to rysuje się nieco inny obraz. Największe zapotrzebowanie wyrażali rolnicy na pozyskiwanie informacji rynkowej odnośnie do cen produktów rolnych i cen środków produkcji. Na samym dole hierarchii potrzeb wyłądownywały kwestie dotyczące doskonalenia umiejętności związanych z przewodzeniem w społecznościach lokalnych oraz integracją z UE. Tylko 19,4% rolników badanej próby wyrażało zainteresowanie problemami integracji z UE w sferze rolnictwa, ale biorąc pod uwagę odległą jeszcze datę integracji wynik ten był całkiem dobry.

Najobszerniejszy, szósty rozdział pracy, zatytułowany *Ocena działalności specjalistów zakładowych i doradców terenowych ośrodków doradztwa rolniczego oraz ich potrzeb edukacyjnych*, poświęcony został ocenie działalności specjalistów zakładowych i doradców terenowych ośrodków doradztwa rolniczego oraz ich potrzebom edukacyjnym. Autor przedstawił charakterystykę badanych doradców, wskazując na ich relatywnie dobre wykształcenie, stosunkowo dużą skłonność do doskonalenia zawodowego (90% specjalistów i 79,7% doradców ogólnych posiadało wyższe wykształcenie, przeciętnie doradcy poświęcali 20 dni w roku na doksztalcanie w różnych formach). Około 90% doradców wskazywało na potrzebę dalszego doskonalenia swojego warsztatu w różnego rodzaju szkoleniach.

W ocenie 96,2% doradców największą barierą, ograniczającą skuteczność ich pracy, jest brak środków na bieżącą działalność oraz relatywnie duża liczba rolników przypadająca na jednego doradcę.

Wielce pouczające w kontekście jakości pracy jednostek doradztwa rolniczego Polsce są wyniki badań autora dotyczące planowania programów doradczych, ich monitoringu i oceny oraz określenie, w jakim stopniu doradcy współpracują z tzw. grupami celowymi rolników. Warto tu podkreślić, że w świetle światowej literatury przedmiotu współpraca z grupami celowymi jest jedną z najefektywniejszych metod wypracowywania programów doradczych.

W badanej próbie tylko 64,2% doradców prowadzi prace doradcze zgodnie z wcześniej przygotowanym programem doradczym. Większość z nich, tj. około 73%, włącza w prace nad programem doradczym przyszłych beneficjentów. Tylko 82,4% z nich uważa to za dobre rozwiązanie, nie widząc wartości dodanej w uczestnictwie rolników w pracach nad programem doradczym. Społeczne Rady Doradztwa Rolniczego na różnych szczeblach dokonały oceny zaledwie 64,2% programów doradczych, a monitoring ich realizacji dotyczył tylko 35,5%. Nie wszystkie programy są też oceniane po ich zakończeniu. Bardzo źle to świadczy o zaangażowaniu rolników w kształtowanie zakresu prac ODR-ów, jak najlepiej dostosowanych do ich potrzeb, a przecież jest to ich najwyższy interes.

Badanie wykazało także ciągle niezadowalający udział prac z grupami celowymi wśród różnych form pracy doradczej. Wśród specjalistów tylko 33,3% doradców pracowało z grupami celowymi rolników.

Około 20% doradców nie potrafiło wskazać konkretnych efektów swojej pracy. Koreluje to z wcześniej przytoczonymi danymi dotyczącymi opierania pracy doradczej na konkretnych programach doradczych. Jak się wydaje, jest to głó-

wna przyczyna braku możliwości wskazania przez doradców konkretnych wyników swojej pracy.

Przeprowadzona przez autora analiza wskazała na istotną rolę jednostek doradztwa rolniczego w realizacji unijnych programów wsparcia przed akcesją i po akcesji do UE. Pionierskie działania w standardach unijnych realizowali doradcy, wspomagając rolników w przygotowywaniu wniosków o wsparcie z Programu SAPARD, a ODR-y były w tym okresie praktycznie jedyną instytucją oferującą tego typu pomoc. W późniejszym okresie rola państwowych jednostek doradztwa rolniczego ulegała zmniejszeniu i w kolejnych kampaniach płatności bezpośrednich doradcy uczestniczyli w przygotowaniu około 30% wniosków złożonych przez rolników oraz większości w SPO Rolnym i PROW 2004–2006.

Istotnym walorem tego rozdziału jest zaproponowanie przez autora 6 modułów do programu szkoleń doradców z zakresu przedsiębiorczości pozarolniczej rolników oraz innych mieszkańców wsi. Jest to szczególnie ważne zagadnienie, jako że badania autora potwierdziły brak dostatecznego przygotowania doradców do realizacji tego typu programów doradczych.

W rozdziale siódmym pt. *Organizacja doradztwa rolniczego w Polsce oraz kierunki jego rozwoju* autor skupia się na analizie aktualnego stanu organizacji doradztwa rolniczego w Polsce oraz przedkłada cztery warianty możliwych struktur doradztwa rolniczego:

- doradztwo półpaństwowe, zdecentralizowane, w strukturze rządowej, posiadające osobowość prawną,
- doradztwo półpaństwowe w strukturach samorządu terytorialnego szczebla wojewódzkiego,
- doradztwo półpaństwowe w strukturze rządowej oraz samorządowe w izbach rolniczych (system pluralistyczny),
- doradztwo w gestii samorządu zawodowego rolników - izb rolniczych (doradztwo autonomiczne).

Na obecnym etapie rozwoju wsi i rolnictwa w Polsce autor opowiada się za pierwszym wariantem. Wydaje się to słuszne ze względu na ogrom prac dostosowawczych, jakie czeka w najbliższych latach sektor rolny, chociażby w kontekście wdrażania zasady wzajemnej zgodności (cross-compliance).

Dalsze doskonalenie sytemu doradztwa rolniczego, zdaniem autora, powinno wiązać się z utworzeniem rejestru akredytowanych doradców, a także ze zwiększeniem kompetencji rad społecznych w zakresie planowania, monitorowania i oceny programów doradczych. W tym ostatnim obszarze wiodącą rolę autor przypisuje izbom rolniczym.

Zgadając się generalnie z tym poglądem wyrazić należy opinię, że w kontekście postępującej decentralizacji zarządzania krajem i przesuwania coraz większych kompetencji w stronę urzędów marszałkowskich, które w coraz większym stopniu pełnią rolę gospodarza regionów, odpowiadając za politykę regionalną, ich rola w zakresie doradztwa rolniczego powinna wzrosnąć, tym bardziej, że doradztwo staje się w coraz większym stopniu instrumentem rozwoju obszarów wiejskich i problemy wsi stanowią coraz większą część pracy doradczej.

Ostatnią, ósmą część pracy stanowią wnioski, podsumowujące całość rozważań. Autor słusznie podkreśla, że liberalizacja i globalizacja dotyczą także sektora rolnego, co stawia nowe wyzwania przed instytucjami doradztwa rolniczego, a właściwie przed wszystkimi ogniwami Systemu Wiedzy i Informacji Rolniczej. Jednostki doradztwa rolniczego, aby sprawnie funkcjonować, muszą podlegać stałemu procesowi doskonalenia i harmonijnie współdziałać z pozostałymi ogniwami SWIR. Duży udział instytucji doradztwa rolniczego w sprawnym wykorzystywaniu oferty wsparcia finansowego, realizowanego przez ARiMR, jest dowodem na duży potencjał umiejscowiony w ODR. Potencjału tego nie można zmarnować, a przeciwnie – trzeba stworzyć warunki do dalszego rozwoju. Autor słusznie dowodzi, że nie ma uniwersalnej formuły na reformowanie instytucji doradztwa rolniczego. Każdy kraj podejmujący się takiego zadania musi wypracować własne, oryginalne podejście, spójne ze specyfiką własnego sektora rolnego.

Dokonując końcowej oceny pracy, należy wskazać na jej ogromny ładunek badawczy i informacyjny. Różnorodne narzędzia badawcze, szeroki zakres przeprowadzonych badań, w tym wywiady prowadzone z zagranicznymi autorytetami w tej dziedzinie, bogata literatura przedmiotu stanowią o dużej wartości i unikalności opracowania. Walory te skłaniają do polecenia tej pozycji jako lektury obowiązkowej dla uczniów szkół rolniczych, studentów uczelni rolniczych, a także pracownikom naukowym specjalizującym się w różnych dyscyplinach powiązanych z rozwojem obszarów wiejskich i rolnictwa.